

Od redakcji:

*Przed Wami kolejny numer AMATORA.  
Listopad jest miesiącem powagi ze względu na  
Święto Zmarłych oraz Święto Odzyskania  
Niepodległości. Nie chcemy po raz kolejny pisać  
wydarzeniach z przeszłości, które wszyscy  
powinni znać. Chcemy pisać o współczesnym  
wymiarze patriotyzmu, o naszym kraju.  
Do przemyśleń skłonił nas film „Katyń”.  
Zapraszamy do lektury.*

*Redakcja*

Publiczne Gimnazjum im. Krzysztofa Kieślowskiego w Mioszowie  
ul. Żeromskiego 30  
58-350 Mioszów  
Tel. 074 845 83 57

—  
a m a t o r —

Listopad 2007  
Numer 7/2007

**„...Jedyną rzeczą jaką mam naprawdę,  
jest moje własne życie i mój własny  
punkt widzenia...”**

## ***POLONISTA RADZI***

W tym numerze dowiecie się jak opisywać przeżycia wewnętrzne. Opis przeżyć wewnętrznych, czyli naszych uczuć, zawsze łączymy z przejawami zewnętrznymi: drżeniem rąk, bladością twarzy, napadami agresji, napadami płaczu czy wybuchami śmiechu.

Jak zwykle należy pisać według planu, który przedstawia się następująco:

### **WSTĘP**

- Jakie wydarzenie wpłynęło na uczucia?
- Kiedy dane wydarzenie miało miejsce?

### **ROZWINIĘCIE**

- Opis uczucia (wewnętrzne przejawy, np. smutek, radość, szybkie bicie serca, niepokój, ból brzucha)
- Zewnętrzne przejawy uczucia, np. rumieńce, marszczenie brwi, machanie rękami.

### **SŁOWNICTWO**

z każdą minutą narastał we mnie strach, czułem jak serce podchodzi mi do gardła, wpadłem w panikę, pograżyłam się w zadumie, zupełnie straciłam głowę, wstąpiła we mnie nadzieja, ogarnęła mnie tęsknota, zżerała mnie złość, ręce trzęsły mi się ze strachu, pograżyłem się w rozpacz, popadłem w depresję, nie mogłem pohamować rozpierającej mnie energii, serce mi się krajało na jej widok, budził we mnie obrzydzenie, przeżywał rozterki wewnętrzne, patrzył

spode łba, chodził jak błędna owca, traciła oddech, zapomniała o bożym świecie, spod powieki wymknęła się łza i płynęła po bladej twarzy, miłość budzi się w moim sercu, czułem skrzydła u ramion, chciałbym się zapaść pod ziemię.

## ***„Katyń”... kolejne dzieło Wajdy***

15 października 2007 roku w kinie „Zorza” w Wałbrzychu obejrzelismy film pt. „Katyń”- kolejne dzieło wybitnego reżysera filmowego, Andrzeja Wajdy.

Film był wspaniały, wszyscy od samego początku z uwagą śledzili losy głównych bohaterów- polskich żołnierzy zamordowanych w 1940 roku w Katyniu na rozkaz ówczesnych władz ZSRR.

Mieliśmy niepowtarzalną okazję poznać długo skrywaną część historii Polski, to była dobra lekcja patriotyzmu.

Film wielu wzruszył, wielu przeraził ogromem zła uczynionego Polakom i ich rodzinom.

Zachęcamy do obejrzenia, dziękujemy opiekunom: pani Maślankiewicz, pani Frąszczak i pani Żołądz.

## ***PATRIOTYZM ..., czyli umiłowanie ojczyzny.***

Gdzie on jest? Trudne pytanie...

Jeszcze kiedyś Polacy z bronią w ręku walczyli o możliwość powrotu z emigracji. Walczyli wszędzie tam, gdzie trwała walka. Teraz Polska jest wolna, a my... Gdzie? No tak, na emigracji...

Niemal natychmiast nasuwa się pytanie: „I po co to wszystko?” Jesteśmy wolni, żyjemy w demokratycznym państwie, a jednak coś jest nie tak. Wyjeżdżamy „za chlebem”, gdyż mamy dość obietnic, że „będzie lepiej” i krzyku polityków kłócących się o władzę, o pieniądze.

To przykre i bolesne. Nikogo tak naprawdę nie obchodzi naród, zwykli ludzie, chorzy, starcy, małe dzieci, studenci...

Co my możemy zrobić?

Nic. Możemy tylko czekać na szansę, byśmy to my- młodsze pokolenie, zmienili nasz kraj na lepszy, by odzyskać wiarę, że w tym kraju jeszcze można normalnie żyć...

*Życie młodzieży w ostatnich latach nie jest najłatwiejsze. Wiele dziewcząt i wielu chłopców w naszym kraju pozostało pod opieką jednego rodzica, ponieważ drugi wyjechał i pracuje w innym mieście lub za granicą. Sprawa się komplikuje, gdy dziecko nie ma przy sobie obojga rodziców.*

*Mieszka u dziadków lub co gorsze jest doglądane przez sąsiadów, znajomych, dalszą rodzinę. Niby wszyscy są zadowoleni z takiego układu, ale czy jest to prawda? Przeczytajcie...*

## RAJ NA ZIEMI

Tak naprawdę trudno o tym mówić, choć chcę się komuś zwierzyć.

Rodzice to osoby, które widzę w czasie świąt. Osoby, które mnie nie znają, nie wiedzą jakie są moje zainteresowania, poglądy.

Przyjaciele ze szkoły, choć starają się pomóc, tak naprawdę tego nie rozumieją. Myślą, że „mam fajnie” bez rodziców, nie mam obowiązków i kar. RAJ. Tylko że

niektórzy nie wiedzą jak trudno jest tak żyć ...

Mama to osoba, która pierwsza wie o wszystkich naszych problemach, ocenach, a nawet miłościach. Gdy jej nie ma, po prostu zamykamy się w sobie.

Najgorsze jest to, że rodzice nas kochają, ale tak naprawdę o nas zapomnieli. Kiedy przyjadą, nie możemy ze sobą wytrzymać. Nie tolerujemy swoich nawyków i zachowań. Odzwyczailiśmy się od siebie...

To okropne gdy na wakacje przyjeżdżamy „w gości” do naszych rodziców i widzimy, że oni prowadzą lepsze, beztroskie życie ... bez nas. Kiedy potrzebujemy pomocy, słyszymy: „Nie martw się”! Ale my potrzebujemy rodziców, którzy nam pomogą, przytulą, a nie pocieszenia przez telefon.

Powoli zanika u nich chęć brania odpowiedzialności za swoje dzieci i wychowywania ich.

A co jeśli przyjadą? Okropne pytanie ..., wiem.

Ale po paru latach bez rodziców boimy się ich powrotu na stałe, powrotu obcych ludzi ...

Redakcja Amatora pozostała pod wrażeniem filmu „Katyń”, dlatego w piątkowe popołudnie, tzn. 19.10.2007 postanowiliśmy obejrzeć równie piękny i wartościowy film pt. „Życie jest piękne” w reżyserii Roberto Benigniego.

Jest to niezwykle zabawna i mądra opowieść o miłości, przyjaźni i wartości życia nawet w strasznych czasach wojny. Jest to opowieść o kochającym ojcu, który poświęca życie, by chronić swojego synka przed wojenną rzeczywistością.

Warto podkreślić, że film otrzymał Wielką Nagrodę Jury w Cannes w 1998 roku, Felixa za najlepszy film i za najlepszą rolę męską oraz Nagrodę Publiczności na Warszawskim Festiwalu Filmowym w 1998 roku, poza tym był nagrodzony trzema Oscarami.

Na koniec dodamy, że lubimy wspólne oglądanie filmów, nawet w szkole. Jest miło, nikt się nie śpieszy,

dobrze się bawimy. Zapraszamy do nas...

UMUNDUROWANY ŚWIAT

Umiłowanie własnego kraju wiąże się z przyjmowaniem pewnych obowiązków i postaw. To właśnie przede wszystkim w rodzinie i w szkole powinniśmy nauczyć się szacunku do godła, flagi, hymnu narodowego, a także szacunku do innych ludzi.

Teraz jesteśmy uczniami i jakże często zapominamy, że szkole również należy się szacunek. Jak możemy go okazać?

W naszym gimnazjum już na dobre rozgościły się mundurki, dlatego mamy kilka rad.

Po pierwsze przestańmy narzekać na to, jaką krzywdę wyrządził nam nasz były minister edukacji- Roman Giertych i nośmy mundurek !

Przecież nie musimy w nim wyglądać „szaro”, możemy założyć bluzkę/bluzę/koszulę z gustownym kołnierzykiem, możemy też dobrać odpowiednie spodnie czy w przypadku dziewcząt również spódniczkę.

Liczymy, że pomysły gimnazjalistów w tej materii są nieograniczone !!!

Pamiętaj! Brak mundurka to nie tylko brak szacunku dla szkoły, ale również dla własnych rodziców, którzy za niego zapłacili.

*Przeczytajcie wiersz, zastanówcie się nad jego sensem, szukajcie sposobów ocalenia miłości ...*

Dlaczego mnie zostawiasz, dlaczego unikasz?

Gdy chcę się pojawić tak szybko znikasz.

Jesteś jak cień, jest... lecz go nie ma.

Bez ciebie jestem jak ptak co chce sięgać nieba

Lecz bez skrzydeł bo z braku miłości

Tracę skrzydła by osiągnąć wysokości

By kochać, by być, by spędzać czas z tobą

Bo ty jesteś dla mnie jedyną osobą

Której powiedzieć pragnę tak kochać nie mogę

Nie mogę i nie chcę, bo gdyby razem w drogę

W drogę daleką z której nie chcę wrócić

By wszystkie smutki do rzeki wrzucić

Ta rzeka płaczu o tak silnym prądzie

Co rwie się silnie, co do morza dojdzie

Do morza wiecznego, gdzie zakończy życie

Lecz płynę dalej, tak ja kocham skrycie

Więc nie mów już nic co by mogło zranić

Robiłem wszystko by miłość tę ocalić

Jednak mi się nie udało, teraz w samotności

Zostaję ... by kochać bez wzajemności....

## **MAM PROBLEM, WIĘC PISZĘ**

I znowu to czuję... znowu ten ogarniający całe moje ciało strach i bezradność. Znowu pragnę być sama... żeby nie czuć nawet swojej własnej obecności. Kolejny raz mam dość tego wszystkiego, rodziców, przyjaciół, nauczycieli... siebie. I kolejny raz boję się, że mnie opuszczą. Tylko... czemu? Czemu chcą, abym zamieniła się w kogoś innego?! Zawsze... zawsze mi mówili: „Nie wiesz kim być? Bądź sobą... i tylko sobą”. I byłam... A oni jednak pragną, żebym stała się kimś innym. Kimś, kogo ja nie znam. Wszyscy chcą, żebym mówiła i myślała jak oni, żebym miała to samo zdanie i zawsze się z nimi zgadzała. Rodzice mówią, abym poszła na dobre studia. Ale dlaczego nie mogę robić tego, co ja chcę i tego, co jest moją pasją?! Narzucanie własnego zdania... bez sensu. Po co? Jeśli ktoś kogoś nie akceptuje takim jakim jest, to po co w ogóle go zmieniać? Przecież to już nie będzie ten sam człowiek, ta sama osoba. I ktoś bliski mi uświadomił... że nie warto zmieniać się w kogoś innego, jeśli jakaś osoba Cię nie akceptuje. Dlatego nie zamierzam się zmieniać.

To był straszny dzień. Gdyby nie to, że dostałam piątkę z polskiego, to chyba bym się załamała.

Już z samego rana pokłóciłam się z rodzicami.

O co ?

O to, że jestem nieodpowiedzialna, że nic nie robię i poświęcam czas przyjaciołom a nie nauce.

Mam zostawić przyjaciół dla nauki? Co będzie mi w życiu bardziej potrzebne? Wiedza czy przyjaciele?

Tylko weszłam do szkoły zaatakowała mnie pani od matematyki. Sprawdziła mój zeszyt i nie znalazła zadania domowego, ale przy okazji znalazła ściągę z pierwiastkami. Tak więc bania murowana (nawet dwie).

Pierwsza lekcja, historia. Głowa mi pęka od tych wszystkich dat i nazwisk. Później geografia, zasnąłam i wf... zazwyczaj nie ćwiczę. Daję pani zwolnienie z powodów kobiecych i już niczego nie muszę.

Dzień jak co dzień, oceny takie same... gdyby nie to, że moja najlepsza przyjaciółka stwierdziła, że się o mnie martwi, że przestałam się uczyć, że olewam szkołę (**druga mama, czy co?**).

Ona po prostu jak zwykle chce się wywyższać, że ona jest lepszą uczennicą, że ona kuje, a ja zwiewam ze szkoły, gdy tylko jest to możliwe.

To moje życie!!! Czemu wszyscy próbują je zmienić, czemu wszyscy się w nie wpychają z tymi swoimi wścibskimi nosami ???

Cały świat mnie irytuje. Niech każdy interesuje się sobą. Dlaczego kogoś interesuje, co się ze mną dzieje? Co wszyscy do mnie mają?

Nie posiadają własnych problemów, że zajmują się moimi?

## Nasza „sławna” rodzinka

*Każda rodzina skrywa jakieś tajemnice, ale w każdej jest ktoś godny podziwu. Postanowiłyśmy napisać kilka słów o członkach naszych rodzin.*

...W mojej rodzinie nie ma osób sławnych, ale mój pradziadek był kiedyś zapaśnikiem. Obecnie w moim domu wisi ramka z Jego zdjęciem i niektórymi medalami, a trochę ich było. Mimo że Go nie znałam, sądzę, że był dobrym sportowcem,. Podziwiam Go za wytrwałość i chęć rywalizacji. Nigdy się nie poddawał, nawet gdy zaczynał wątpić w swoje siły...

...Ja opiszę mojego tatę, który nie jest sławny na cały kraj, ale na pewno miał swoje pięć minut w naszym mieście. Było to dość dawno, ale nie zapomnę tego dnia. Najpierw była to zwykła gra między przyjaciółmi. Dobrze mu poszło, więc postanowił spróbować w konkursie, no i się udało. Teraz u mnie w pokoju stoi jego puchar i dwa medale jakie zdobył.

...Mój brat kiedyś wygrał turniej szachowy.

Był z siebie bardzo dumny, gdyż były to zawody na wyższym szczeblu i zajął w nich pierwsze miejsce. W nagrodę dostał szachy...

*W swoim gronie mamy komputerowca,  
który zaprasza do gry pt.*

### **WIEDŹMIN**

Rozsądne wymagania sprzętowe:

Core 2 Duo 2.13 GHz, 2 GB RAM, karta grafiki 512 MB (GeForce 7900 lub lepsza), 8.5 GB HDD, Windows XP SP2/Vista.

*Opis:*

*Wiedźmin* to gra RPG, przeznaczona przede wszystkim dla starszych graczy. Posiada prostą, lecz ciekawą mechanikę, oraz złożoną intrygę oraz atrakcyjną oprawę graficzną. Dodatkową jej zaletą jest umieszczenie akcji w świecie stworzonym przez Andrzeja Sapkowskiego. Jednak konstrukcja scenariusza nie wymaga znajomości dzieł pisarza. Akcja gry toczy się w „gotowym” świecie, gdzie zarówno postacie jak i poszczególne lokacje są częścią większej całości. Dzięki temu gracz może łatwo identyfikować się z bohaterem oraz wydarzeniami w grze.

W grze wcielasz się w rolę tytułowego Wiedźmina – wojownika wyszkolonego i przygotowanego do walki z potworami. To zawodowiec, który korzysta ze specjalnych broni oraz mikstur, i posiada zdolności, dzięki którym jest znacznie szybszy niż zwykły człowiek. Dawniej wiedźmini tworzyli elitarną grupę wojowników. Jako dzieci byli zabierani rodzicom i poddawani próbom oraz mutacjom, dzięki którym uzyskali nadludzkie wręcz umiejętności.

Niedawno zakończona okrutna i krwawa wojna z południowym cesarstwem Nilfgaardu i elfami wyniszczyła północne królestwa. Władza skłóconych i krótkowzrocznych królów słabnie. Wśród ogólnego chaosu i zamętu pojawia się ostoja ładu - Zakon Płonącej Róży. Mnisi-wojownicy obiecują zaprowadzić prawo i porządek, a

także zjednoczyć Nordlingów. Rycerze głoszą, że nadchodzący mróz zwycięży potęgą ognia, któremu oddają cześć. Jednak szansę przetrwania kataklizmu mają głównie ludzie wywodzący się z czystej krwi Nordlingów. Zakon rośnie w siłę. Ma już nadania w królestwie Aedirn, w którym toczy walkę z elfami z Doliny Kwiatów. Chce także uzyskać przychylność władców dwunastu północnych królestw – w tym celu zabiega o nadanie nieużytków, na których mieszkają elfy i grasują potwory.

Jednocześnie na traktach i gościńcach zaczynają ponownie pojawiać się hordy potworów, a wśród nich takie, które wymarły lub zostały wytepięone wiele lat temu. Żerują na trupach, sieją strach i przerażenie wśród mieszkańców północnych krain. Szerzą się nawet niestworzone pogłoski, że ktoś w tajemnicy hoduje monstra dla siebie tylko wiadomych celów.

W takich to ponurych czasach nasz bohater powraca do Kaer Morhen, zrujnowanej twierdzy wiedźminów, w której został poddany zmianom i wyszkolony w fachu zabójcy potworów. Kiedy wiedźmin dociera na miejsce, warownia zostaje zaatakowana przez tajemniczych napastników. Kilku przebywających na miejscu wiedźminów musi odeprzeć atak... i tutaj właśnie zaczyna się cała historia. Jak będzie dalej, zależy już tylko od twoich poczynań.

- Gracz wciela się w Geralta z Rivii – głównego bohatera cyklu opowiadań Andrzeja Sapkowskiego.
- W czasie gry bohater odwiedzi miejsca znane z kart książek i spotka wiele postaci występujących zarówno w sadze, jak i w opowiadaniach.
- Geralt, Bohaterowie Niezależni i potwory opisani są za pomocą zestawu Cech. Główny bohater poznaje także Zdolności, czyli sekretne cięcia i znaki magiczne.
- Decyzje gracza wpływają na zachowanie bohaterów niezależnych. Wszystkie zachowania, dokonania i uczynki postaci są zapamiętywane przez mieszkańców tego świata.
- W czasie zabawy bohater zdobywa Punkty doświadczenia przydzielane za pokonanych przeciwników, czy też za wykonanie zleconych mu zadań.
- Postacie potrafią wzywać posiłki, czekać na ich nadejście, a następnie atakować w grupie. Dzięki temu poczynanie przeciwników przypomina bardziej naturalnie zachowanie się człowieka.
- Sekwencje walk powstawały przy użyciu technologii motion capture, a za fizykę ciał odpowiada Karma Engine firmy Criterion.
- Gra wykorzystuje mocno zmodyfikowany silnik Aurora, firmy BioWare. Wzbogacono go m.in. o realistyczny cykl dnia i nocy, efekty pogodowe oraz zaawansowaną obsługę shaderów.

- Muzykę skomponował Adam Skorupa, założyciel formacji „Aural Planet”, twórca oprawy dźwiękowej wielu polskich gier (m.in. Painkiller, seria Gorky).

[http://dzieciaki.topworld.org/krzyz/reb\\_01.htm](http://dzieciaki.topworld.org/krzyz/reb_01.htm)

<http://www.youtube.com/watch?v=iO5TUvH9K08&NR=1>